



N^o =

183.

ŚRODA.

4 Sierpnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Hiszpania. Francja.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

HISZPANIA.

z Madrytu, 10 Lipca.

Na dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie królewskie Korteżów, na którym, Prezydent D. Józef Espiga, arcybiskup sewilski, miał następującą mowę do Króla:

„W wiekach młodej oświeconych; lecz odznaczających się nieskażoną i wygorowaną cnotą, Korteży zawsze zachowały, gruntowne prawa Królestwa, chwałę i świętość tronu, i pomyślność narodową.—To tak mądre ustanowienie które łączyło Króla z narodem, przez równie silne jak szlachetne uczucia wierności, w niepamięć w końcu poszło; Królestwo stało się teatrem dumy, a Król narzędziem namiętności. Dzień urodzin W. K. Mci, był dniem odrodzenia się Hiszpanii, a więcej dwudziestu milionów mieszkańców, uyrzało w młodym Xię-

ciu, godnego S. Ferdynanda następcę. — Cieszą się temi pochlebnemi nadziejami i gdy z łona Narodu, wyrodził się świętokradzki zamysł, nastawiania na święte prawa W. K. Mci, podły zwodzieciel wprowadzał w posród kraju, za pomocą nayszarniejszej zdrady, rotę nieprzyjacielskie, i wyrwał z objęcia wiernych Hiszpanów, ich ukochanego Monarchę, który zasiadł był na zaszczytnym przódków swoich tronie. — Ryknął wtedy lew Hiszpanii, powszechny i iednogłośny wykrzyk zachęca walcących Pelaga synów; i gdy ci rycerze odpierają z naszej ziemi, zastępy tyrana, oycowie oyczyzny, zebrani przez powszechnie życzenie prowincy, przywracają konstytucją monarchii hiszpańskiej, która jak nawróczysciey, uznaje osobę Króla za świętą i nietykalną, wzmacnia koronę na czele W. K. Mci, strzeże monarchę od podstępów faworytów i podaje mu większą sposobność i wolność uszczęśliwienia swoich ludów.—

„Te godne dzieci matki oyczyzny, rozumiały

iz najlepiej odpowiedzą zaufaniu, którym ich zaszczyliły prowincye i że najprzyjemniejszy hołd złożą Królowi, wzmacniając chwiałący się tron, dając mu za zasadę fundamentalne prawo ostatniej woli naszych oyców, tudzież wyrażeniom mądrosci i życzenia powszechnego, tamując przystęp, tak podłemu pochlebstwu, iak i nieprawnym zaczepkóm. — Zapewniało to prawo, wymiar sprawiedliwosci; stanowiło słuszny systemat w dochodach, uswiewcało uszanowanie, postuszeństwo i powazanie należne prawom i władzy królewskiej. — Taki był w Kadyxie sposób myślenia reprezentantów narodu. — Widziałem ich N. Panie, iak zasyłali ku niebu, głębokie westchnienia, przypominając sobie okrutną swego Monarchy niewolę, widziałem te dzieci opuszczone, gdy ronili izy umartwienia; a korząc się przed Boga ołtarzami, błagali o powrót tak czułego oycy, na łono liczney i stroskaney rodziny; widziałem ich w uniesieniu radosnem, widziałem ich pocieszonych, gdy się dowiedzieli iz Pan wysłuchał, gorące ich modły, i że anioł opiekuńczy Hiszpanii, zstąpił dla skruszenia więzów tyranii. — Takie były ich szlachetne uczucia w chwili, gdy podła prywata, zręczna ambicya, dzika zawisc i okrutna zemsta, śmiały przychołgać się do podnoża tronu, i skalać świętokradztwem przybytek maiestatu. Lecz pokrymy N. Panie, nieprzezyrzaną zasłoną, te smutne świadectwa słabości ludzkiej.

„Nadchodzi w końcu dzień pomysłny, dzień w którym na horyzoncie Hiszpańskim, zaisniała świetna gwiazda, która rozpędza czarne obłoki, iakie zrodziła intryga z zawiscią, a święta prawda, w całej przedstawia się swietności. Widzi Hiszpania szczęśliwie zgromadzonych kortezów tych, którzy uczynili tak chwalebne mi panowania Alonzów i Ferdynandów; a najehtliwszy z narodów, niepomny uraz, przebacza krzywdóm i zaymuje się jedynie, przywróceniem Rządu konstytucyynego, zachowaniem czystosci świętey naszej wiary, i przekonaniem o życzliwosci swoiey i uszanowaniu Monarchę, który siedząc na swoim świetnym tronie, posród zebrania narodowego, wykonał wielką przysięgę, która go większym uczyniła niż podbicie wschodnich państw syna Filipa. — O wspaniały Królu! Szlachetni i wierni Hiszpanie, wiedzą od ilu cierpień wybawiłeś ich tym wielkim czynem, który zgnębił ducha złęgo w chwili, gdy posród nas miał zapalić pochodnię niezgody. — Spodziewają się dziś wszyscy, iz zupełnie wyniszczonym zostanie,

ten zaród ziadliwy, i że w iego miejscu wieczny pokój i iedność panować będą. — Precz od nas obawy, podeyrzenia i nieufności, które duchy występne, ciągle chciały zrodzić w sercu najlepszego z Królów! a wszyscy potęczą się w około tronu z tą iednością Braterską, która zapewnia porządek, rodzi obfitosc, utrzymuje sprawiedliwosc i zachowuje pokój. Jako wierny tłumacz tego zgromadzenia i wielkiego narodu iaki wystawia, niech mi wolno będzie N. Panie, złożyć ci najgłębszy hołd iego wierności, i szlachetnych uczuć, które go ożywiają.

„Ta sama Hiszpania, która we wszystkich czasach dawała dowody przywiązania i wierności dla swoich Królów, najswięciey ci zapewnia iz na wzór szlachetnych przodków swoich, którzy zawsze byli najmocniejszą podporą tronu i monarchy, dzieci ich, które w iedney z najokrutniejszych wojen, dały świeże wierności przykłady, okażą poświęcenia się godne Bohaterów Hiszpanii i ziednią podziwianie przyszłych pokoleń. —

— Najiasniejszy Pan tak odpowiedział:

„Miłemi są dla mnie uczucia przywiązania i wierności, o iakich mi nie kortezy zapewniają przez swojego prezydenta, spodziewam się iz za wspólnem z nimi działaniem, będę mógł widzieć wolny i szczęśliwy naród, którym mam sobie za chlubę rządzić. —

— Czytał Król potem głośno i wyraźnie, a z godnością przywoitą Jego wielkiemu charakterowi następującą mowę: —

„Mosci Panowie Deputowani! Nadszedł wreszcie dzień ten, przedmiot najgorętszych moich życzeń, w którym widzę siebie otoczonym przez reprezentantów wielkiego i szlachetnego narodu hiszpańskiego; dzień, w którym przez uryczystą przysięgę iednoczę zupełnie moje i moiey rodziny interessa, z moich ludów interessem. —

„Gdy nadmiar złęgo, wyrodził tłumaczenie ogólnego życzenia narodu, przytłumionego dawniey smutnemi wypadkami, które zatrzc z naszej pamięci potrzeba, postanowiłem zaraz chwycić się systematu, iakiego żądano i zaprzysiędz konstytucyą polityczną monarchii, sankcyonowaną przez ogólne i nadzwyczajne zebranie kortezów w roku 1812. —

„Odtąd korona i naród, odzyskały swoje słuszne prawa, a moje postanowienie było tem wolniejsze, iz zgadzało się z moim życzeniem i z dobrem ludu hiszpańskiego, którego szczęście nieprzestało bydz celem moich nayszczer-

szych usiłowań. — Moje serce będąc za tem nierozorwanie połączone, z sercem moich poddanych, którzy są zarazem moimi dziećmi, widzę w przyszłości przyjemne tylko obrazy ufności, przywiązania i pomysłności. —

»Z jakim ukontentowaniem przyglądam się, temu wielkiemu widowisku, nowemu dotąd w dziejach, wielkomysłnego narodu, który umiał przeistoczyć swój stan polityczny, bez zaburzenia i gwałtowności, i poddać swój zapas prawom rozumu w chwilach i wypadkach, które kirem i łzami pokryły inne mniejsze szczęśliwe kraje! Powszechna uwaga Europy jest dziś zwrócona, na działania zgromadzenia które wystawia ten wielki naród. — Oczekuje po was Europa pobłażania przeszłości i oświeconey stałości na przyszłość, która zapewniając szczęście teraźniejszego i przyszłych pokoleń, zagładzi aż do pamiętki błędów poprzedzającej epoki. — Spodziewa się Europa widzieć liczne przykłady sprawiedliwości, dobroczynności i wspamiętłości, tych cnót, które w każdym czasie odznaczały Hiszpanów, które im konstytucya nakazuje, a które będąc święcie zachowanemi przez lud w czasie szafu i zaburzenia, tem więcej niemni być powinny w zgromadzeniu Jego reprezentantów, piastujących godność, przezornych i spokojność lubiących prawodawców. —

»Już jest czas rozpocząć badania, prawdziwego położenia stanu w iakim naród zostaje i oddać się niezbędnym staraniom, wyszukiwania zaradczych środków złemu, które początek swój od dawnych przyczyn bierze i następnie zwiększonemi zostały przez najsicia nieprzyjaciół i niewłaściwy systemat, którego się odtąd trzymano. —

»Zdanie sprawy, które przedstawi Minister Finansów, w przedmiocie tego wydziału dotyczącym się, obezna was z niedostatkiem i trudnościami; wzbudzi gorliwość korteżów w wyszukaniu i wybraniu źródeł, które narodowi pozostają najstosowniejsze, dla zadość uczynienia ugodom, i zaspokojenia koniecznie potrzebnych urzędników stanu. — Zgłębianie tej materii, coraz więcej was przekona, o ważney i nagłej potrzebie, zaprowadzenia kredytu publicznego na niewzruszonych zasadach sprawiedliwości, dobrej wiary i świętego uszanowania dla zawartych ugód. — Te zasady są źródłem spokojności, dobrego bytu wierzycieli, zaufania kapitalistów narodowych i obcych, i w końcu zamożności skarbu publicznego. Co do mnie, wypełniam świętę po-

winność, którą na mnie wkłada godność Królewska i przywiązanie ku moim ludom, iak najmocniey polecając Korteżom, ten ważny przedmiot. —

»Wymiar sprawiedliwości, bez którego żadne towarzystwo utrzymać się niemoże, spoczywał dotąd na słuszności i dobrej wierze urzędników, teraz uległy zasadom znanym i stałym; wystawia obywatelom, nowe i mocniejszy zabezpieczenia spokojności. — Obiecuje prócz tego inne ulępszenia, gdy nasz zbiór praw, staranie przeryzany i przerobiony, używsze ten prosty rozkład i tę doskonałość, iakiey się spodziewać potrzeba, po świetle i doświadczeniu tego wieku. —

»Administracya wewnętrzna doznaie ieszcze trudności, którey przyczyny, dosięgają dawniejszych czasów, a które w końcu, znaczenie się pomnożyły. — Staranne usiłowania rządu, gorliwość z iaką Jego dzieła i zwierzchność, po prowincyach pracują, nad zaprowadzeniem systematu municypalnego, przysięgłego przez konstytucyą, zaczynają przewycięzać trudności, i dódydą wreszcie do udoskonalenia urzędów, które koniecznie wpływ mają, na dobro i pomysłność Królestwa.

»Wojsko lądowe i morskie, równie mocno mnie obchodzi. — Przed wszystkim, zajmę się rychłem i najstosowniejszem iego urządzeniem, stosując ile możności, dobro tego szanownego i godnego stanu, z konieczną oszczędnością; szczególniey będę rachował, dla dopięcia tego zamiaru, na patryotyzm, dobrą chęć ludu, i mądrość iego reprezentantów, którzyć się będą otwarcie radzić. —

»Powinniśmy spodziewać się, iż wznowienie systematu konstytucyynego i pochlebny widok, który ten wypadek na przyszłość rodzi, zniweczą wszelkie pozory, którychby niechęć nadużyć mogła w zamorskich prowincyach, poiednają te które się znajdują ieszcze w stanie zaburzenia, i uwolnią nas od użycia wszelkiego innego sposobu. — Taki będzie skutek przykładów, umiarkowania i uszanowania, dla porządku publicznego, danych przez półwyspę. — Słuszna duma należenia do tak szlachetnego narodu, i mądre prawa, które stanowionemi będą na mocy konstytucyi, zagładzą pamięć nieszczęść przeszłych, zbiorą i potęczą wszystkich Hiszpanów około mego tronu. — Przywiązanie do wspólney oyczyny, uswięci wszystkie wspomnienia, mogące rozerwać lub osłabić związki bratnie, iakie nas łączyć powinny. —

„W stosunkach naszych z obcymi narodami panuje w powszechności zupełna zgodność, wyjąwszy niejakie zatargi, które nie zerwały trwającego pokoju, ale tylko dały powód do poróżnienia, które bez wdania się Stanów nie może ustać. Takimi są układy z Ziednoczonymi Stanami Ameryki względem dalszego stanu Floryd, i oznaczenia granic Luizjany. Jest także zatarga z przyczyny zajęcia Montevideo i innych posiadłości hiszpańskich na lewym brzegu rzeki la Plata. Ale, lubo rozmaite okoliczności nie dozwoliły dotychczas zatrzeć tej zatargi, spodziewam się, iż słuszność i umiarkowanie zasad kierujących dyplomatycznymi działaniami naszymi wydadzą skutek chwalebny dla narodu, i zgodny z spokojnym systematem, którego utrzymanie jest teraz powszechną i wyraźną maksymą polityki europejskiej.—Reiencya algierska zdaje się chcieć odnowić dawne swe postępowanie napastnicze. Zeby uniknąć wypadków, jakieby zrodzić mogło niedotrzymanie traktatów, w tym, który, r. 1816 z Królem niderlandzkim zawarłem, zastrzegło się połączenie znacznych sił morskich obu mocarstw na morzu śródziemnem, a przeznaczonych do utrzymania i zapewnienia wolności żeglugi i handlu.

Jako do Stanów Królestwa należy ugruntować powszechną szczęśliwość sprawiedliwymi i mądrymi prawami, zasłaniać wiarę świętą, prawa Korony i obywatelskie, tak do mojej godności należy czuwać nad wykonaniem praw, a zwłaszcza Konstytucyi monarchu, tego środkowego punktu woli Hiszpanów, i podpory wszelkiej ich nadziei; co będzie zawsze celem zatrudnień moich, Użyję całej mocy nadanej przez Konstytucyą godności królewskiej ku zaprowadzeniu i zachowaniu teyże Konstytucyi, i na tem całą chwałę moję założę. Żebym tego tak wielkiego i zbawiennego dopiął celu, po uproszeniu pomocy i światła od dawcy wszęgo dobra, potrzebuję czynnego i skutecznego przyłożenia się Stanów, których gorliwość, oświecenie, patryotyzm i poświęcenie się dla mojej osoby królewskiej każą mi spodziewać się z ich strony wszystkich sposobów popotrzebnych do otrzymania tak ważnego skutku, i odpowiedniego zaufaniu w nich narodu.“

Na to Prezes odpowiedział:

„Słuchały Stany z szczególniejszem zadowoleniem mowy, w której W. K. Mosć obawiłeś ślachtetne i wspaniałe uczucia twoje, i dałeś poznać stan narodu. Dziękuję ci Królu za twoję wielką gorliwość o pomysłność narodową, i światłem, tudzież wszelkimi sposobami przyłożyć się obietnią do tak ważnego dzieła, dla którego są zwołane.“

Po tym obrzędzie, wyszedł Król z Królową z sali obrad, i odjechał do pałacu wespół z okrzyków *Niech żyje Król! Niech żyje Konstytucya! Niech żyje Król konstytucyjny* Stany pozostały jeszcze nieco, i wyznaczyły Komisssyą do ułożenia adresu który będzie Królowi oddany Ta Komisssya składa się z 6 Deputowanych, między którymi jest Jenerał Quiroga Wiceprezes Stanów.

Podczas zagajenia przez Króla obrad Stanów była obecna cała rodzina Królewska, wszyscy ministrowie zagraniczni i krajowi, tudzież Rada Stanu, Jenerałowie lądowi i morscy, i narrescie, wszystkie trybunały.

FRANCYA.

z Paryża, 25 Lipca.

Posiedzenia obu Izb zamknięte zostały 29 b. m. na mocy postanowienia Królewskiego. Xiążę *Richelieu* podał ie izbie Parów, Minister zas spraw wewnętrznych i marynarki komunikował izbie deputowanych. Zaraz po przeczytaniu tego postanowienia, w którym wyrażono tylko że się obie izby zamykają, nastąpiło uroczyste ich zamknięcie i członki rozeszły się przy powcechnych okrzykach *„Niech żyje Król.“*

Na wyspie Ré 17 b. m. w nocy panowała straszna burza z okropnemi błyskawicami, piorunami, wichrem i gradem. Szkody które prządziała dochodzą dwóch milionów franków.

Kollegiia medyczna w Marselli, zakazała iak naysurowiej rybakom tamecznym aby się niezbliżali do brzegów wysp balaarskich i Katalonii. Ci którzy bez względu na ten surowy zakaz zbliżą się o mil 20 do brzegów pomienionych, ulegną przyzwoitey karze.

W PETERSBURGU.

w drukarni wojenney Głównego Sztabu JEKO CESARSKIEY MŚCI.